

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Lipca r. s. 1821 roku.

TURCJA.

Gazeta ryska *Zuschauer*, umieściła z *Odessy* dnia 29 czerwca: „Mamy tu drogą morską wiadomości z *Konstantynopola* aż do 24 czerwca. Wystawiony w nich tamedzny stan rzeczy, daleko przechodzi wszystkie popełnione dotąd bezprawia i okrucieństwa. Kłeska floty tureckiej podniosła ducha zemsty Sultana i Turków do najwyższego stopnia szaleństwa. Domy nieszczęśliwych Greków oddane są odtąd bez żadnego wyjątku na łup pospółstwa, a również sprzysiężeni na zagładę chrześcijan, Żydzi, prowadzą zazwyczaj barbarzyńców do tych domów, które najpierwej mają być rabowane i zburzone. Kobiety i dzieci wleczone są niekiedy do niewoli, albo na miejscu mordowane. Wprzód jeszcze na rozkaz Sultana, ogłoszono za wyjątków z *Morei*, w stolicy będących: skutkiem czego zalecono dostawiać ich żywcem, lub zabitych na rynek przedaży niewolników. Trzysta tych nieszczęśliwych przywleczono w rzeczy samej na rynek, i pod warunkiem wyprowadzenia do *Azji*, po 20 do 25 piastrow każdy przedany został. Ale fanatyczni ulemowie podzegli lud tak dalece, że bogatsi przybiegłszy z narzędziami morderczymi na rynek, i złożwszy wyżey pomienioną sumę, zabijali ich własnymi rękami.

Posel jeden chrześcijański znajdował się ciągle, ściśle strzeżony w *Bujukdere*; nie pozwalano mu przymawiać, ani wysyłać żadnych listów. Potrafił nakoniec schronić familię swoją na okręt rosyjski; ale pospółstwo tureckie dopuściło się przy wsiadaniu na okręty nayszkaradniejszej swawoli, tak, że życie należących do niego osób zostawało w nader wielkiem niebezpieczeństwie. Aż do chroniącego ich okrętu, który nawet portu opuścić jeszcze nie mógł, napastownicy byli wystrzałami. Kilku innym familiom greckim udało się także nocą uciec na okręty rosyjskie. Wiadomości ze *Smirny* doszły nas przez *Konstantynopol* do d. 17 czerwca. Najbardziej wyuzdane wojska azyatyckie weszły tam przemocą, i zamordowały naprzód tureckiego Wielkorządcę, *Kadego*, *Mollę*, którzy ich do porządku napominali. Potem napadli na wszystkich chrześcijan, i kto się wprzód nie schronił na okręty, legł pod ich rękami. Wszelki majątek został zrabowany, a niegdyś tak bogate i kwitnące miasto, pogrążone zostało w ostatniy niedzi.

W teyże gazecie *Zuschauer* czytamy z *Konstantynopola* pod dniem 16 czerwca. Pierwszych dni czerwca *Baron Strogonow* podał kilka not porcie, aby ją nakłonić do przyzwolonego postępowania względem Greków. Żądał, aby nie brać niewinnych za winnych; ale sądzić ostatnich po należytem roztrząśnieniu rzeczy, i oświadczył, że poki dotych-

czasowym systematem swoim nie przestaną przestraszać, póty *Rossya* nie odmówi żadnemu uciekającemu Grekowi schronienia; i że, jeśliby dotychczasowego okrucieństwa niezaprzestano, ma rozkaz udać się ze wszystkimi osobami, należącymi do jego poselstwa na pakiebot. Noty te zostały bardzo źle przyjęte; szczególniej zaś oświadczyła porta, iż nie będzie oierpiała żadnych pokiebotów: gdyż te, jako okręty stanu, wolne są od przetrząsania. Pomimo to jednakże przybył d. 2 czerwca pakiebot z *Odessy*, i przybił do lądu w *Bujukdere*, przed pałacem rosyjskim, w bliskości okrętu tureckiej straży. Skoro się o tem w *Konstantynopolu* dowiedziano, oddalono dowódcę przybyłego zamku, od którego pomieniony statek na straży zależał, a *Kapudan Basza* udał się ze znacznym oddziałem na miejsce, dla wypełnienia w każdym razie rozkazów Sultana. Ten oświadczył, że jeśliby się pakiebot we 48 godzinach nie oddał, natowczas siła użytą zostanie. Potem nastąpiła żywa korespondencya między *Baronem Strogonowem* a Portą. *Baron* postrzegłszy, że na protestacye jego nie uważano, postanowił opuścić z poselstwem *Pera*, i udał się dnia 5 do *Bujukdere*. Krok ten sprawił w *Konstantynopolu* wielkie wrażenie. (*Berl. N.*)

W teyże gazecie ryżkiej czytamy od brzegów *Menu* pod 16 lipca: „Podług listów od brzegów *Dunaju*, Posel rosyjski w *Konstantynopolu*, *Hrabia Strogonow*, przybił do *Odessy*.”

WYSPY JONSKIE

Korfu, dnia 26 czerwca. Wielki posel angielski w *Konstantynopolu*, wydał rozkaz do wszystkich konsulów swego narodu w *Lewancie*, nie pozwalać żadnemu z poddanych tureckich wsiadać, bez pozwolenia swego rządu, na okręt angielski. (*Zusch.*)

Zante, dnia 17 czerwca. Oddawna już oczekiwali Grecy z największą niespokojnością przybycia jakiegось, pokrytey głęboką tajemnicą osoby, która ich wyratować, i trwać im przyszłość nadadź miała. Ten prorok, ten messyas, znajduje się nakoniec wpośród nich, i mienia się być na najwyższym szczeblu swego szczęścia. Nie można nie z dokładnością i pewnością o tey osobie powiedzieć. Wśród obecnych okoliczności, trudno jest, a nawet niepodobna wysledzić prawdę, wśród mnóstwa wybuchających marzeń. Każdy rozumuje podług swego oddzielnego widzenia. Kto nie wie, jak jest żywą, a nawet wulkaniczną, wyobraźnią mieszkańców tey strony, nie może wystawić sobie zapalu, jaki przybycie wspomnionego męża w Grecyi sprawiło. Ze wszystkiego zaś to jest pewna: że osmnastodziałowy okręt amerykański przywiózł tę osobę. Okręt ten, zaezwyszy od przyładku *Dobrej Nadziei* (?), ścigany był przez okręty angielskie; ale Amerykanin był

tak dobrym żeglarzem, że niepodobna było go dopędzić. Przewyciężył on wszelkie trudności, a przebiegłszy jakby lotem ptasim, przestrzeń morza, zawinął szczęśliwie do portu *Navarino*. (z *Gaz. ryzk. Zusch.*)

W Ł O C H Y.

(z *Gaz. berl.*) Król sardyński *Karol Feliks* wyjechał dnia 2 lipca do Parmy, dla odwiedzenia Xiężny *Maryi Ludwiki*, i powrócił wieczorem do Modeny.

Dnia 25 czerwca przybite zostały do domów, nieobecnych: *St. Marsan*, *Lisio*, i *Collegno*, rozkazy stawienia się z punktami oskarżenia. We 14 dni ma zapadść wyrok. Wysła także nowa lista 25 osób, których dobra skonfiskowano. Niewypożyczonych synów tych rodziny odjęta będzie część na nich przypadająca.

Wierność i przywiązanie żołnierzy regimentu sabaudzkiego do Króla, wszelką przewyższa wiarę. Nie masz Króla (wołali oni), nie masz żołnierza! Cóż znaczy konstytucya? Służymy Królowi! Żołnierz jeden przedawał koszulę swoją. Przedaj lepiej karabin, radzono mu. Nie, rzecze, koszula należy do mnie; a karabin do Króla! Podoficerowi jednemu ofiarowano pełną garść złota, jeśli 5 lub 6 żołnierzy przeciągnie. Pokazał pieniądze te pólkownikowi. Weź pieniądze, rzekł pólkownik, a przekonaj ich, że regiment sabaudzki nie jest przedaynym!

W *Neapolu*, podług listów prywatnych, kilka osób uwięzionych jako zdrajców stanu, wypuszczono na wolność, a mianowicie PP. *Borelli*, *Poerio*, *Arcofito* i *Petrinelli*. Przeciwnie zaś uwięzionym został generał *Augustin Colonna-Stigliano*.

Podług wyroku Króla Jmci neapolitańskiego, znoszącego dawne woysko, usunięci są wszyscy oficerowie, poczynawszy od pólkownika aż do porucznika: nie wolno im nosić mundurów, a każdy z nich otrzyma, jako wsparcie, żołd jednodniowy. Jesliby zaś właściwa kommissya znalazła, że oni czynili swoją powinność, naówczas mogą się odwołać do łaski królewskiej. Co do generałów, o tych Król Jmci oddzielnym postanowi wyrokiem.

W gazetach neapolitańskich umieszczony jest list Króla Jmci neapolitańskiego do Barona *Frimontaj*, wyraża w nim Król imieniem własnem i swej rodziny najgorętszą wdzięczność, i zapewnia, że wierni poddani jego, nie przestaną nigdy uważać za narzędzie, które miłosierdzie boskie podał w ręce wielce ukochanego kuzyna jego, Cesarza austriackiego, dla uskutecznienia dobroczynnych jego zamiarów, i zachowania całego rodzaju ludzkiego od nieskończonych nieszczęść.

Artysta *Righetti* зайmie się teraz robieniem, podług modelu *Kanowy*, statuy Króla neapolitańskiego na koniu. Wielu professorów i nauczycieli, za postępowanie swoje i sposób dawania lekcyi zostało suspendowanych i oddalonych. Aptekarz *Marotta* w prowincyi *Principata ultra*, za to że go znaleziono idącego z nabitaą fuzyą, osadzony został przez sąd wojskowy na śmierć, i wyrok ten spełniono w przeciągu ośmiu godzin.

W *Turyinie* oczekiwano z utęsknieniem przybycia Królewskiego.

W *Lombardyi* szasły w ostatnich czasach mnogie uwięzienia: między innymi uwięziona została w podróży swej Pani *Marchione*, jedna z naj-

pierwszych aktorek włoskich, na którą padło podejrzenie, że ma związki z węglarzami.

Austriacki regiment piechoty *Xięcia Lichtensteina*, przeszedł przez *Florencyę*. Złożony jest z samych czechów, a ciągnie do *Neapolu* do wojska austriackiego.

Wysłane do *Sycylii* woyska austriackie, znalazły tam, podług zaręczenia gazet neapolitańskich, najlepsze przyjęcie, i osadziły już wszystkie najważniejsze miasta i miejsca warowne.

F R A N C Y A.

(z *Korr. warsz.*) *Paryż* dnia 18 lipca. Ukończyła się sprawa spiskowych z d. 19 sierpnia roku 1820. Po zgromadzeniu się sądu Parów dnia 16 lipca, kazał prezes przeczytać wyrok, mocą którego nieobecnych *Nantila*, *Lavocat* i *Rey* skazał zaocznie na karę śmierci, jako sprawców spisku, mającego na cel obalić i zmienić rząd, tudzież porządek następstwa na tron, i zapalić obywateli do uzbrojenia się przeciw władzy królewskiej; kilkunastu innych na mniej więcej dłuższe więzienie i kary pieniężne, najwięcej zaś na pięcioletnie więzienie; a co do kary pieniężnej, najwięcej na 2000 franków, wszystkich zaś na poniesienie kosztów prawnych, jakie podług prawa będą wyracowane. Resztę oskarżonych kazał wyrok na wolność wypuścić. Po ogłoszeniu tego wyroku, miał prezes mowę, w której przeprosił niejako, uznanych niewinnymi za ich przez tyle czasu pozbawienie wolności, co było koniecznien potrzebem tak do wyjaśnienia zbrodni prawdziwie winnych, jako i niewinności. Podpułkownik *Maziau* obwiniony o uczestnictwo w tymże spisku, a niedawno poymany, osobno wkrótce będzie sądzony. Wyrok śmierci na trzech powyższych wymienionych przyklepiono wczoraj po rozmaitych częściach *Paryża*.

Dziennik nasz *Konstytucjonista* taki artykuł o *Napoleonie* umieścił:

„*Napoleon* przez cały czas pobytu swego na wyspie *ś. Heleny* wiele pisał. Tryb życia tam jego był taki: Wstawał i szedł do łóżka bardzo wcześnie. Zrana po przechadce dyktował, już Panu *Lascases*, nim zmuszono go do oddalenia się z wyspy, już generałowi *Montholon*. Bardzo lubił rozmawiać o wypadkach, do których wpływał, i o ludziach, których użył był do nich. Zapewniają, że ci dwaj ichność zapisywali wieczorami wszystko, co z nimi przez dzień mówił. Jeżeli to drukiem ogłoszą, wielką ciekawość wzbudzi, jak wszystko, co się tyczy tego nadzwyczajnego człowieka. Rozmawiał on często o teraźniejszym stanie *Europy*. W pierwszych dwóch latach niedokładną miewał wiadomość o tém, co się działo na świecie, bo tylko kiedy niekiedy dostawał numera dziennika londyńskiego *Kuryer*. W tychże latach uczył się pilnie języka angielskiego, i w krótkim czasie czytał go z łatwością. Po tych dwóch latach dochodziły go, o co się upominał, dzienniki i książki francuskie z *Europy*. Są z nich takie, na brzegach których pisał własną ręką przypiski, zawierające uwagi jego. Niektóre są już w *Londynie*, a przedano dosyć je drogo. W książce pod tytułem: *Poselstwo w Warszawie* xiędza *Pradt*, pełno jest przypisków *Napoleona*, a taka książka jest już podobno we *Francyi* oddawna. Po obiedzie przechadzał się przez godzinę, po czém trwało blisko godziny głośne czytanie, a najczęściej, jakiej tragedyi *Kornela*, którego dzieła zawsz-

był najbardziej lubił. Niekiedy kazał czytywać sobie *Śmierć Hektora*, Lanciwała, któremu stale dawał opiekę Napoleon gdy był na czele rządu francuzkiego. Najulubieńszymi wyrazami jego, które często w rozmowach swoich powtarzał, te były: *Przyszłość jest w łonie Boskiem*. Dwa tylko, czy trzy razy, widział Gubernatora wyspy Pana Hudson Lowe. Miał do niego nieprzezwyjęziony wstręt, i na tćm się skończyło, że kazał mu powiedzieć, iż wolałby raczćy natychmiast umrzeć, niż go widzieć. Życie Napoleona i zgon są teraz powszechnie przedmiotem rozmów w Londynie. Ryciny wyobrażające go w czasie choroby i po zgonie, tudzież pogrzeb jego, są po wszystkich sklepach wystawione na sprzedaż, a wszyscy księgarze chciwie wyszukują najdrobniejszych rękopisów, mających jakikolwiek związek z jego bytem na wyspie ś. Heleny, lub ostatnimi chwilami życia jego. Powszechnem jest mniemaniem, iż jenerałowie Bertrand i Montholon otrzymali od Napoleona prawem własności pamiętniki jego. Tymczasem, wystawiono teraz w Paryżu na sprzedaż w kilku księgarniach *Pamiętniki Napoleona*, przywiezione (zapewne dawniey) w rękopismie z wyspy ś. Heleny; tom jeden in 18vo, cena 2 franki. Przedają tu także pisemko pod tytułem: *Mysł żołnierza nad pogrzebem Napoleona*, przez P. Goujon byłego oficera artylleryi.

Pani Holland, żona Lorda angielskiego tegoż nazwiska, jest teraz w Paryżu. Wiadomo już, iż Napoleon przed zgonem przekazał jey piękną tabakierę, którą miał od Papieża. Włożony w nią bilecik zawiera te słowa własną ręką Napoleona napisane: *Na dowód pamiętki i wdzięczności Pani Hamilton*.

Wczoray przybyło do Paryża kilku parów angielskich i kilku członków Izby Niższej. Uważają tu, że pomimo zbliżenia się dnia koronacyi Króla angielskiego, więcej stamtąd przybyło do portu naszego Calais, aniżeli wsiadło na pakieboty w zamiarze płynienia do Londynu.

Dziennik nasz *Sporów* wyliczył urzędowe dowody, na mocy których Rossya ma prawo wdać się w teraźniejsze zdarzenia w Turcyi. Wyjęte one są z traktatu pokoju zawartego r. 1774 zatwierdzonego traktami pokoju r. 1792 w Jassach, i r. 1812 w Bukarescie zawartemi. (z D. P.)

(Gaz. Zusz.) *Od granic francuzkich, dnia 13 lipca.* W Marsylii otrzymano pismo okolne z Odessy, podług którego tameczni korespondenci handlowych domów marsylijskich, znajdując się w niemożności uskutecznienia umówionych dostaw zwoż. Winę tego przypisują środkom rządu tureckiego, na które się mocno uskarżają. Z wielu też listów okazuje się, że bezpośrednia komunikacya Odessy z naszymi portami będzie zapewne na dłuższy czas przerwana, gdyż przynajmniej, jak jeden z listów tych wyraża — wojna uważana jest za nieuchronną. W takim stanie rzeczy uznano potrzebę zasłaniać, ile możności, handel nasz lewancki od wszelkiej szkody; i dla tego usbrają więcej jeszcze okrętów w Tulonie, dla wzmocnienia eskadry naszej na morzach lewanckich.

HISZPANIJA.

(z gaz. warsz.) *Madryt, dnia 7 lipca.* Uchwaliły stany, iż jazda nasza ma się składać ze 24 pólków, a dla pozyskania lepszych koni mają być złożone stada.

Wydatki krajowe tegoroczne wynoszą ogó-

łem 756 milionów 214,217 realow, a dochody 675 milionów; brakującą więc ilość trzeba będzie zastąpić przez pożyczkę.

Słychać, iż minister spraw wewnętrznych *Felice* napisał Królowi mowę na zamknięcie obrad stanów. Gdy Monarcha jechał do sali zgromadzenia, luź okazał mu przywiązanie swoje, a wieczorem muzyka grała pod oknami pokojów rodziny królewskiej. Klubisci ośmielili się napastować posłów austriackiego i francuzkiego, gdy z sali stanów wychodzili.

Zakazano tu gier azardownych pod surową karą: są bowiem szkodliwe towarzyskiemu porządkowi, przeciwne moralności publicznej, i zgubne dla wielu rodzin, które często do rozpacz przywodzą.

(z Gaz. berl.) *Madryt, dnia 7 lipca.* Mówią o oddaleniu trzech ministrów i odkryciu spisku w Madrycie.

Nantul starał się zbliżyć do wielu francuzów, którzy w stolicy tutejszćy bawią; ale mu żaden przystępu nie pozwolił.

W Sewilli, Grenadzie i Maladzie trwają ciągłe uwięzienia.

O *Merino* nie masz żadney wiadomości. Poymano jedynastu z jego ludzi; innych zaś widziano na polach, jak surowemi korzonkami głód opędzali.

Stany kortez zezwoliły na pożyczkę 400 milionów realow. Pożyczka ta, ma być umorzona w 11 latach, przez opłacenie 21 procentu.

Katalończyk jeden, imieniem *Ardoval*, wynalazł gatunek wodociągu, który *Hydropota* nazywał, a który z małym zachodem do ogromney wysokości wodę podnosi.

Imiona, które Xiazę *Beira*, syn następcy tronu portugalskiego i brezylijskiego, na chrzcie otrzymał, są następujące: Jan, Karol, Piotr, Leopold, Olegario del Incarnation, Franciszek, Xavier de Paula, Michał, Gabryel, Rafael, Gonzaga.

Madryt, dnia 8 lipca. Twierdzą, że Król Jmć postanowił wyjechać dnia 11 t. m. do Sagedoni.

W noćy z dnia 4 na 5 t. m. uwięziono tu wiele osób z rozkazu zwierzchności. Między uwięzionymi znajdują się i znakomitsi ludzie, wiele osób ze dworu królewskiego i podskarbi koronny. Padło na nich podeyrzenie, że są na czele nowego spisku, dążącego do obalenia konstytucyi stanu. Klub *Fontana de Oro* nie milczał przy tćm zdarzeniu.

Merino rozpuścił bandę swoję przez odeswę, w której nazywa siebie naczelnym dowódcą wojska królewskiego w *Atienza*, uskarża się na zdradę najeźnarszćy, uskutecznienie zamiarów swoich odkłada do późniejszego czasu, i napomina towarzyszy swoich, aby, nim czas tćn nadejdzie, do domów swoich powrócili.

Hiszpańscy jenerałowie *La Torre* i *Morales*, po utracie *Karakas*, *Laguaira* i *Coro* zebrali siłę pod *Pao*, między *Calabozo* i *St. Carlos*, skąd bez staczenia walney bitwy nieczego przedsięwziąć nie mogą.

Donoszą z *Lisbony*, że wojska portugalskie opuściły *Montevideo* dnia 24 kwietnia.

PORTUGALIA.

(z Korr. warsz.) *Lisbona, dnia 5 lipca.* Przybywszy Król do portu zatwierdził zaraz trzy uchwały Stanów: 1) że Król nie może dać żadnego urzędu cudzoziemcom bez zezwolenia sta-

nów; 2) że póki nie będzie zaprowadzona konstytucja w królestwie, nie może odebrać urzędów dowódców wojskowym w Lisbonie i Oporto, tudzież superintendentowi policyi portugalskiej; 3) że niewolno brabiemu Palmela (ministrowi) i nikomu ze dworu, który Król przywiozł z sobą z Brezylji, wysieść na ląd w Lisbonie, aż do dalszego w tej mierze rozkazu. (z D. P.)

S Z W A Y C A R Y A.

(z Gaz. Warsz.) Zurych dnia 9 lipca. Sejm Kantonów szwajcarskich rozpoczął się dnia 2 b. m. w obecności dwóch tylko posłów zagranicznych, pruskiego i hiszpańskiego. Prezes *Weiss* wspominał w mowie zagajającej o środkach przedsięwziętych przez sprzymierzone Mocarstwa w ciągu zeszłej wiosny, i oddał im pochwałę. Rzekł między innymi: „Europa winna swoje ocalenie i byt mądrym i wspaniałym układowi sprzymierzonych Mocarstw. Fakcja zagrażała tronowi we Francji; czego dowodzą liczne spiski w różnych okolicach. Pisarze niemieccy, których zasady tak są niebezpieczne, jak sposób ich nauczania, ludzili umysły, szczególnie młodzieży, której głowa i serce zawróciło się dając. Zamiar powszechnego spisku przysposobił już upadek prawnym tronem, a naczelnicy jego nie starali się prawie ukrywać swoich zamysłów.” Mówił dalej o wypadkach w południowej Europie, w Neapolu i w Piemontie, malując żywymi kolorami tamedzne rewolucye i użycie środków do ich przytłumienia. Dodał nakoniec: „Uważano, iż publiczna spokojność ościenney Szwajcaryi w jednym tylko kantonie *Tessin* przerwana została, przez co rząd tego kantonu ściągął na siebie słuszną nagana, za popełnione błędy w publicznej administracyi i za poruszenia, które tam zaszyły. Będąc w środku wielkich otaczających nas Mocarstw, nie możemy uważać się za odosobnionych, tem bardziej, iż w skutku przyjacielskich z Austryą stosunków widzieliśmy zdjęty z nas obowiązek, posłania do tego kantonu wojska, i posłaliśmy tam tylko deputowanego dla uważania skłonności umysłów.” W mowie deputowanego z kantonu *Berny* uważano myśl następującą: Szwajcarya ma wielką przyczynę być ostróżną i przezornie postępować: wiadomo bowiem każdemu, że wielkie Mocarstwa nie sprzyjają republikańskiemu kształtowi rządu.

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. Warsz.) *Bruxella* dnia 16 lipca. Pan *Hennequin*, były burmistrz w *Mastrychie*, którego (jak wiadomo) oskarżono do sądu w *Lovanium*, został uznany za niewinnego i uwolniony. Po wyroku, puszczono zaraz gołębie z przywiązana u nóg karteczką, abysię jak najszybciej dowiedziiano o tém w *Mastrychie*. Wypadek ten sprawił wielką radość.

Redakcyja otrzymała przy piśmie urzędowym JW. Marszałka Gubernii Podolskiej, Konstantego Graffa Przędzickiego, pod dniem 13 lipca r. t. N. 1005, dla wydrukowania w gazecie:

Działo się w powiatowym mieście Haysynie na zjeździe, dnia 15 listopada 1820 roku.

Cnotliwe czyny dobrego urzędnika zasługują zawsze na szacunek publiczny, Uznanie ich szacunku jest dopełnieniem sprawiedliwości, a wdzięczność jest długiem do społeczeństwa należnym, jest hołdem poświęconym cnocie. Temi uczuciami powodowani Obywatele powiatu Haysyńskiego, dla JW. Mikołaja Czepielowskiego, byłego powiatu haysyńskiego marszałka, który w ciągu trzechletniego przewodniczenia powiatowi temu, okazał dowody swojej niespracowanej usilności, starań i poświęcenia się dla dobra publicznego; czują się być obowiązani do złożenia publicznie temuż JW. Czepielowskiemu winnego podziękowania. Urząd Marszałka z chlubą przez niego piastowany, uisolił sprawiedliwy, tu reprezentacyi stanu szlacheckiego; utrzymanie tej reprezentacyi obok dopełnienia nakazów rządowych jest trudnym bardzo obowiązkiem. JW. Czepielowski umiał to wszystko pogodzić, umiarkowanie bezwzględne ciężarów zarówno wszystkich dotyczących, bezwzględna dla każdego w szczególności sprawiedliwość, wstawienie się do władzy krajowej, poświęcenie nakoniec czasu, trudów i majątku dla usługi publicznej, są to pobudki, jednające JW. Czepielowskiemu szacunek i wdzięczność współpowiatników i zadowolenie rządowe. Życzyłoby należało, aby tak czołowy i godny obywatel i tak cnotliwy urzędnik, przewodniczył zawsze powiatowi; lecz kiedy mimo usilnej prośby wszystkich obywateli na wybory zgromadzonych, nie chciał przyjąć na siebie ciężaru dalszego urzędowania; z uczuciem prawdziwego żalu, przyjmując to odmówienie, Obywatele powiatu Haysyńskiego za wszystkie czynione dla nich przez JW. Czepielowskiego ofiary, oświadczają mu w tym piśmie naczelną wdzięczność i podziękowanie; upraszają oraz terazniejszego Haysyńskiego powiatu Marszałka JW. Michała Borowskiego, aby ten dowód obywatelskiej wdzięczności, dla cnotliwego i godnego naśladowania urzędnika, raczył umieścić w aktach dworząńskich tegoż powiatu dla wiekopomnej pamięci, i osobno kopią niniejszey uchwały dla wiadomości publicznej da gazety krajowej *Kuryera Litewskiego* przesłał.

Na oryginalne podpisy obywateli powiatu Haysyńskiego takowe: Józef Skrzyndę Zwiada, brygadyer wojsk polskich i kawaler, Piotr Moszyński, Michał Ostaszewski, Ignacy Opoczyński, Henryk Lipkowski, Alojzy Czarnowski, Józef Jurjewicz M. w. pol., Kazimierz Hulanicki S. Z. P. Umę, G. B. C. Komorowski Sta. K., Hippolit Wołodkowicz, Józef Jagiellowicz, Kazimierz Humański, Stanisław Piszczatowski.

Takowa kopia zgodna z oryginałem świadczą Marszałek Ptu Haysyńskiego Michał Borowski.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 95, stary rubli 11 kopiejek 76, imperyal rubli 37, kop. 57½.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powietrzu.	
	{	dnia 27 średnia	27 cal.	7,53 lin.	+14	17 stopni	Zachodni	Pogoda		
		dnia 28 średnia	27 —	5,93 —	+12,42	— —	Zachodni	Deszcz		
		dnia 29 godz. 5	27 —	5,1 —	+12,5	— —	Południowy	Pochmurno		

Wilno dnia 29 Lipca 1821 roku v. s.

U w i a d o m i e n i e.

2. Dla prędkiego odjazdu mojego z tego miasta, oznajmuję wszystkim, którzy dali mi jakiegokolwiek rzeczy do zreparowania, aby raczyli je odbierać, najdalej do przyszłego miesiąca augusta 1 dnia 1821 roku, ponieważ niezawodnie wyjeżdżam za granicę, a razem mam honor donieść Prześwielney Publicznosci, iż znajduję się u mnie do nabycia naywyborniejsze obserwacyjne szkła do okularow, niemniej wiele optycznych, matematycznych i meliorologicznych instrumentow. Ktoby sobie więc życzył nabyć takowych rzeczy, raczy się zgłosić do niżej podpisanego.

Hellmann, Mechanik z Królewca.

Mieszka w domu Szulcoway na ulicy Niemieckiej.

Wezwanie do odebrania papierów.

2. Niżej podpisany, na skutek uczynionej przez zeszłego s. p. Sobańskiego testamentowey dyspozycji, niemniej też postanowieniem Sądu Gł. Lit. Wileń. z Depar. na dniu 31 marca 1821 r. zaszytym, do rozdawania papierów po zaszłym Sobańskim pozostałych będąc upoważnionym, odwołując się do uprzednio w miesiącu aprylu idącego roku czynionej awizacji, wzywa po raz drugi wszystkich aktorów, których papiery w archiwum jeszcze pozostały, aby ci bez najmniejszej zwłoki sami lub też umocowani od siebie ku odbieraniu przysyłali. Lecz gdy długi przeciąg czasu, jako też ukończenie przez niektórych swych interesów wprawiało ich w zapomnienie, niżej podpisany odpowiadając położonemu na się przez zeszłego Sobańskiego zaufaniu, dla pewniejszego zaświadnienia stron, ma sobie za obowiązek wymienić poniższym rejestrem strony, które powierzały swe interesa zszłemu s. p. Sobańskiemu, a których papiery w archiwum się znajdują. Tym sposobem spodziewa się ukrócić sobie czas wrodzania, i dopełni to co włożony nań obowiązek wskazuje.

Rejestr papierów.

Andrzejewskiego z ż. Zelmanowiczem i dal, Ancuta z Ancuto, Aszpergierów z Dąbrowskim, Achmatowiczów z Niedzwiedzkim, Abramowicza z Wazyńskim, Borowskiego z Kończami, Brzostowskich z Karłowiczem, Borkiewicz z Z. Lewzerowiczem, Bernardynek Wileń. z Borowskim, Boreckiego z Chłodzińskim, Borkiewicza z Gembrowiczem, Bogusławskiego z Hryniewiczami, Butkiewicz z Gorskim, Bohuszewiczów z Bohuszewiczami, Bortnowskiego z Radozycami, Bohuszewiczów z JOX. Stef. Radziwiłłówną, Bukszów z Radziwiłłami, bractwa szkaplernego z Dauszkiewiczem, Czechowicza z Giedroyciem, Czarnockiego z Truszyńskim, ditto z Łaudańskim, Chodźki Ray. z Alexandrowiczem, ditto z Karmelitami, Chodźki Ludw. z Kordziukami, Chodkiewicz z Radziwiłłami, Chomińskiego z Korfem, Cytowicza z Giedgołdem, Chrzczonowicza z Weysenhofem, Chmarzyński z Joczem, Chomińskiego z Karmelitami, Charytynowa z Wróblewskim, Chylewskich z Wołkowiczem, Czechowicza z Burzyńskim, Chojeckiego z Satkiewiczową, Chomińskich z X. Lubeckim, Dziatków z Czechowiczami, Daszkiewicza Prez. z Potockim, ditto z Frąckiewiczem, Dofgiałłówny z Sobolewskimi, Domańskiego z Archimandrytą, Downarowicza z Milewską, Essenowey z Chaimem Moyżeszowiczem, Estki z Radziwiłłem, Franciszkanów Gielwań. z Duntenem, Gombrowicza z Szukszą, Gorskich z Beniksenową, Grothuzów z Połagowskiem, Gutowskich z Burneykami, Gutakowskich z Zabiellą, Godaczewskiego z Sylwestrowiczem, Gayla z Sakienem, Gantzkofów z Viettyngofami, Gradowskiego z Turowskim, Grygałowskiego z Lin-

kowskim, Gichowiczów z Malczewskimi, Gościewicza z Biernackim, Grycewicz z Zabiellami, Grodeckiego z Juszkiewiczami, Gzbertow z Kleckim, Gorskigo Leopold. z Budrykiem id., Gruszevskich z Radziwiłłami, Hutorowicza z z. Hirszą, Horodeńskiego Felx. z Nowickim, Hryniewiczów z Zabłockimi, Horaimowey z Potockim, Hutorowicza z Rewińskimi, Hahna z Rymkiewiczem, Huby z Tyszkiewiczem, Jankowskich z kredytorami, ditto z Tracewskim, ditto z Kotwiczową szamb., ditto z Dybowskiem, ditto z Downarowiczami, Jurdziłowey z Czartoryskim, Jodkiewicz z testament, Januszkiewiczowey z Januszkiewiczami, Iwanowicza z Szukszą, z. Josielowicza id. z Szadurskim, Judyckiego z Ługayłą, Iwaszkiewicz z Chomińskimi, Jodkowey z Jodką, Kurminow z Frąckiewiczami, Kaczyńskiego Pol. z Dowiatłami, z. Kastrella z Tyszkiewiczem, Kostrowickiego z Kostrowicką, Kuhny z Landzbergiem, Kiersnowskiego appellacya od dekretu kom. eduk., Korsakowey do sprawy granicznej, Kuszelewskiego z Nowodworskim, Kolskowey względnie Surwiszek, Kuszelewskiego z Zawiszą, XX. Kanonikow Regular. Wileń. z Oskierką, ditto z Nornickim, Kuszański szlachty, Kleczkowskiego z Rammem, Kordziukowskiego z członkami i depar., kredytorów Sulistrowskiego pisar. z sukcesorami jego, Kowzanow z Dominikanami, Koftow z Kossowskim, Kuczewskiego z Niesińskim, Kollarskiego z z. Orelem, Kahla z Naruszewiczem, Kielpsza skarb. z Kielpszami, Korfów z Korfami, kategoria w dziele Kończego z Dofgiałłą, Kuczewskiego z Łobanowskim, Kleczkowskiego z Sylwestrowiczem, Kończy z Kończym, Krzywkowski z kredytorami, Krzyzewskich z Towiańską, Korsopolańskich z Radziwiłłami, Lubańskiego z Ganem, Liniewskiego z Romanowskim, Lisowskiego z Popławskim, Lubowickich z Rokickim, Liniewskich do sprawy o dobra Me-recz, Laskarysów z Łow. Kossakowskim, Lichodziejewskich z Radziwiłłami, Łajewskiego z Drabowiczem, Łappę z Nowickim, Mirbacha Karo. z Staniewiczem, z ditto Gener. z Fernostem, Molla deput. z Swięćciokim, Mąstowicza z Hurką, Manuzego z Kasianowiczem, Mostowskiego z Abramowiczem, ditto z Buczyńskim, ditto z Mostowską, Molla Ign. Graf. z Malinowskim, Mokłoka z Rokickim, Michałowskiego z Jodkami, z. Mowszowiczówny z z. Elia. Aronowiczem, Mątwilków z zydami, ditto z Muchami, Makowskich z suke, Ogińskiego, Mukusiejowa z Szejnerem, Mańkowskiego z Krupowiczami Michalskiego z Radziwiłłami, Mickiewicza krayca z kredytorami, Mirbacha Ottona z Radziwiłłami, Międzyńskich hrab. z Radziwiłłami, Nowomiejskich z Staniewiczami, Narbutów z Narbuttami, ditto z Potockimi, Nowackiego z Wrotnowskim, Nagurskich z Nagurskimi, Otosielskich z Dyakiewiczem, Ostrowskiego Ant. z Tracewskim, Oymuciańskiego z Łazowskim, Oświecimskiego z żoną, Osipowicza z Radziwiłłami, Prozora z Cedrowskim, Pietkiewicz z Kunciewiczami, Pocięja z Zukowskim, Platerów z biskupem Giedroyciem, Platera Xaw. z Kuneg. Platerową, Pieślewicza z Felix. Biekuńskim, Przeciszewskiej z Klimaszewskim, Pawłowskiego z Sławińskimi, ditto z Zabiłdzą, ditto z Nowickim, ditto z Radziwiłłami, Ponia-towskiego z Marcinkiewiczami, Pokroszyńskich z Sulistrowskim, Pozniakow z Pozniakami, Prozo-ra wojew. z Zukowską, Popławskiego z Abramowiczem, Potrykowski z Potrykowskim, Pietrzkiewicz z Byczkowskim, Puchalskiego z Tarnowskim, Pankiewicz z z. Mejerowiczem, Połubińskich z Nagurskimi, Parczewskiego z Giedroyciem mar., ditto z Laskowiczem, Ratałowicz z Bucewiczem, Razwadowskich z Tynkanzem, Rudominow z Sulistrowskim, ditto z kupcem Lewinem, ditto z Kwinto, ditto z Bebindere, ditto z kredytorami, Rodziewiczów z Wolfami, de Ra-

mer z Czartoryskim, Raykiewicza z Sulistrowskim, Ramma z suk. Hetm. Ogińskiego, Ryli z Kuncewiczami, Ryżenkowa z Wróblewskimi, Radziwiłły ordy. z Stef. Radziwiłłówną, Radziwiłłowej z domu Butlerow z Rukowiczem, Rewińskiego z Czaplińskim, Roszków z Tułowskim, Szastkiewicza z Pocijem, Sidorowicza z kredytorem, Sobańskiego Ludwika z Stegwiłłową, Sarcewicza z X. Emalianowiczem, Saparewicza z de Rokurem, Surynta z Reszko, solenniczego cechu z Reytanowskim, Szachny z Sulistrowskim, Sulistrowskiego z Brzozowskim, Sekretiwow z Zenowiczami, Słazynskiego z Tyszkiewiczami, Szukstow z Szuksztami, Szmatowiczow z Grużewskim, Szukszty z Dereasem, Skirmonta z Tułowskim, Szuksciny z Kossakowskim, Szodkiewiczow z Bogusławskim, Sorokowej z Kamińskim, Skorackiego papiery, de Sztrazoldowej z Zienkowiczami, Sokołowskiego z Roszczycem, Sackiena maj. z Ławendowskim, Szolkowskich z Tyklem, Szymkiewiczów z Wołodźkami, Szachielna papiery, Siedlickich z Zakaszewiczem, Sulistrowskich z Tyszkiewiczową, Skirmonta z Rokickim, Sulistrowskich z Pietrukiewiczem, Sławińskiej z Kowzanem, Siedlickiego z Kowzanem, Sakowicza z Tuhanowskim, Sobańskiego Wal. z Łokuciejewskim, Szehingow z Radziwiłłami, Soltana mar. z Radziwiłłami, Szachny z Radziwiłłami, Szczytow z Radziwiłłami, Seniorow z Radziwiłłami, Tarnowskiego z Gawreńskim Tyzenhauza chor. z Dochterowiczem, Tyszkiewicza Michała z Brunowem, ditto z Karpem, Tyszkiewicza z Miheyko, ditto z Marcinkiewiczem, Tyszkiewicza sędz. z Mańkowskim, Tronowicza z Galeckim, Tokaczow z Radziwiłłami, urzędnikow Ziem. Oszmiań. z Chreptowiczem, Ukryna z Słężynskim, ditto z Ukrynem, ditto z Szwykowskim, Uwocnia z Uwocniem, Weysa kap. z Platerem, Weysenhoffa Tadeusza z Rykiem, ditto z Malczewskim, Weryhi z Siemaszkami, Wrotnowskiego z Morykonimi, Wilczyńskich z Pomarnackim, Wysłouchwey z Wysłouchem, Wituńskich z Rodkiewiczem, ditto z Niedzwieckim, Witkiewicza z Łachnickim, Wołoszynskiego z Teofilem Komarem, Wereszozynskich z Paszkiewiczem, ditto z Borodziezem, Viethynhofowej z Burbo, ditto z Gener. Niesiowskiem, Widuckiej z Widuckim, Wazgirda Alex. z Z. Zelmanem i d. Wołka z Moniuszkami, Z. Zawela z Białym, Zukowskiego z Bulharynami, Zabiellow z Medeksami, Zukowskiej z Ogińską, Zukowskiego z Kontrymem, Ziminow z Karabanowiczem, Zagielow z Wołowiczem, Zabłockiego z Oskierko, ditto z Swiebodą, Zyłkowa z Siemaszko, Zawadzkich z Zawadzkiemi, Zybergow z Wilczyńskim, Zabłockich z Supińskim, ditto, z Mnińską, Zienkowicza chor. z kredytorem, Zukowskich z Stulginińskim, Zabłockiego z Sokołowskim.

Równie znajdujące się w archiwum stron różnych xieg, I tak 1798 r. febr. 9 dekret kompromisarski między JW. Brygid. z Łopacińskich Sulistrowską szamb. a JW. Fabianem Poklewskim Kozielcem.

1784. Junii 19. Dekret oczywisty w sprawie W. Rodkiewicza Rotm. Słom. z JP. Tyszkiewiczem i dal. niemniej z żydami Wileń. ferowany.

1790. Inwentarz miasta Koziengrodka do sprawy WW. Szczytow z Radziwiłłami o zbiegłych poddanych potrzebny.

1782. Junii 20 Inwentarz Sierokrotniański.

1815. Febr. 15 Dekret Ziem. Tel. w sprawie WW. Siemaszkow z Weryhami.

1793. Inwentarz dóbr Widziuniszek.

1778. Apr. 13 dekret oczywisty w sprawie Seniorow Wileń. augustanae confessionis z W. Potkamerem i Szreterem.

1784. Apr. 1 rachunek ekonomii żmuydeckiej z W. Downarowiczem czyniony.

Genealogia familii JOO. XX. Sapielow.

Dat roku 1821 lipca 22 dnia. Wawrzyniec Pawłowski.

Takowe wazwanie stron do odebrania papierow pozostalych po zeslym adwokacie Sobańskim drukować wolno. Józef Komar Półk. b. w. pol. prezes Sądu Głównego.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokółu potoczngo Sądu Grodzkiego powiatu Rosieńskiego w dacie poniżej wyrażający się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej wydan. Roku 1821 miesiąca lipca 18 dnia.

Oświadczenie imieniem starozakonnego Szolomy Rubinowicza Breszczyka, obywatela Jurborgskiego, czyni się z wyłączenia takiego, oświadczający się dnia 15 julii roku idącego, jadąc z Srednika do Jurberga, zgubił pugilares z papierami i assygnatami następnymi: pierwszy oblig po Hebraysku pisany, datowany Junii 13 1821 roku, na sumę rubli srebrnych 450, z terminem oddania augusta 12 tegoż 1821 roku od Starozakonnego Morchela Mejerowicza Bachtrassa obywatela Kieydańskiego, okazicielowi służący z pieczętami dwoma, pierwszym star. Do mem Uciańskim, drugim Idelem z Melaty. Drugi oblig datowany 4 julii 1821 roku na sumę rubli srebrnych 900, z terminem oddania 2 augusta, tegoż 1821 roku przez Hirszy Jcykowicza obywatela Srednickiego wydany po hebraysku pisany, okazicielowi służący z pieczętami dwoma, pierwszym Szmuył Szymehowiczem, drugim Icką Owsiejowiczem mieszkańcami Jurborgskimi a oba powyższe obligi na ordynarynym papierze pisane; trzeci wexel na papierze wexlowym dwu rublowym datowany 20 junii 1821 roku, po hebraysku pisany, na sumę rubli srebrnych 340 przez starozakonnego Mejera Jcykowicza Szeszowskiego obywatela Jurborgskiego okazicielowi wydany; czwarty rewers na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku datowany na sumę talarow bitych 150, jeden przez Niemca Jernissa ze Smolnik okazicielowi służący; piąty rewers także na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku, datowany na sumę talarow bitych 14 od kupca Tylżańskiego Buchholtza wydany, okazicielowi służący, do tego jeszcze assygnatami Rossyyskimi w ogóle rubli assygnacyjnych 200, między niemi jedna assygnata była 50 rublowa, a reszta assygnat było 10 i 5 rubl., przeto ażeby z takowego przypadku oświadczający się nieszkodował i mógłby odzyskać za powyższemi dokumentami swą własną należność, oraz iżby nikt za takowymi dokumentami nie mógł od oświadczającego się debitorow odzyskać należności sobie nie właściwej, przez niniejsze oświadczenie publiczności zapowiada, nadto jeszcze dla tym większej wiedzy tejże Publicznosci do Kuryera Litewskiego o takowym przypadku przedsiębierze podać. Takowe oświadczenie jako nieumiejętnego pisma polskiego za dniem pióra i przy położeniu znakow hebrayskich sam aktor podpisał. Szoloma Rubinowicz Breszczyk.

Zgodno z protokółem świadczę Ignacy Billewicz Grodz. Ptu Rosień. Regent.

Takowy excerpt oświadczenia wolno drukować świadczę Prezydent Grodz. Rosień. Ant. Chrzastowski.